

Do wszystkich członków L'Arche na całym świecie

22 lutego 2020 r.

Drodzy Przyjaciele,

W czerwcu zeszłego roku poinformowaliśmy Was o naszej decyzji dotyczącej wszczęcia dochodzenia, „zleconego przez nas zewnętrznej organizacji w celu przeprowadzenia szczegółowego i niezależnego śledztwa, które pozwoli nam lepiej zrozumieć naszą historię, ulepszyć nasze aktualne procedury i politykę w zakresie zapobiegania nadużyciom i wykorzystaniu.” Dochodzenie to swoim zasięgiem objęło próbę odpowiedzi na pytania związane „z otoczeniem o. Thomasa [w tamtym czasie dopuścił się on wykorzystania dorosłych kobiet bez niepełnosprawności w L'Arche] włącznie z wyjaśnieniem kwestii dotyczących tego, jaką rolę w tym otoczeniu odgrywał Jean Vanier.”

Decyzja o rozpoczęciu tego dochodzenia i poinformowaniu Was o jego wynikach została zatwierdzona przez Międzynarodowy Zespół Liderów oraz Zarząd Federacji L'Arche International. Prace te są kontynuacją wysiłków rozpoczętych w 2014 r. przez naszych poprzedników, Patrica Fontaine oraz Eileen Glass, kiedy dotarli do nich świadectwa o nadużyciach o. Thomasa.

Z wielkim smutkiem i żalem piszemy, aby Was poinformować o wynikach tego śledztwa oraz naszych własnych badań. Zbieżność czasowa tego dochodzenia ze śmiercią Jeana jest zupełnie przypadkowa.

Ponieważ dochodzenie to wskazuje na współudział Jeana Vanier oraz kwestionuje niektóre z naszych wcześniejszych założeń o początkach L'Arche, rezultaty tego śledztwa, które Wam dzisiaj przedstawiamy, są ogromnym wyzwaniem i wstrząsem dla wielu z nas. Mając na uwadze odwagę tych osób, które złożyły swoje zeznania, oraz świadomi wartości, jakie inspirują L'Arche, przedstawiamy Wam wnioski z tego dochodzenia.

Po dokładnym zbadaniu dokumentów źródłowych, do których L'Arche International miała dostęp oraz zeznań złożonych przed osobami prowadzącymi dochodzenie, możemy dzisiaj stwierdzić, co następuje:

- W przeciwieństwie do tego, co nam powiedział, Jean już w latach 1950-tych był świadomy wielu znaczących powodów, z powodu których Kościół Katolicki przeprowadził śledztwo kanoniczne oraz potępił o. Thomasa Philippe z powodu głoszonych przez niego teorii, które opisano jako „fałszywą mistykę” oraz z powodu praktyk seksualnych wywodzących się z tych teorii.

O. Thomas Philippe był osobą, którą Jean opisywał jako swojego ojca duchowego oraz jako tego, który powołał go do założenia L'Arche. W 2015 roku, 22 lata po jego śmierci, do Federacji dotarły informacje o tym, że o. Thomas wykorzystywał dorosłe kobiety, bez niepełnosprawności, podczas kiedy był w L'Arche, Trosly (Francja) oraz w trakcie pełnionej przez niego posługi kapłańskiej. Jean wielokrotnie powoływał się na niewiedzę o tych nadużyciach oraz nigdy nie ujawnił rzeczywistości swojej bliskiej relacji z o. Thomas w latach 1950-tych.

- Co więcej, Jean Vanier, który ciągle był wtedy jeszcze młodym mężczyzną, był w bliskiej i poufalej relacji z o. Thomas Philippe, i brał udział w niektórych praktykach seksualnych inicjowanych przez o. Philippe, z kobietami, które, według różnych dostępnych nam spójnych źródeł dowodowych, same twierdziły, że wyrażały zgodę na te praktyki.

- W 1956 r. o. Thomas Phillippe został potępiony przez Kościół oraz otrzymał zakaz dalszego kontaktu z małą grupą osób, która obejmowała Jeana Vanier. Pomimo tego, o. Thomas Philippe, Jean oraz kilka kobiet pozostało w kontakcie aż do założenia L'Arche w 1964 r. Niektóre osoby z tej grupy było w naszej wspólnocie w Trosly na samym początku L'Arche oraz uczestniczyły w życiu L'Arche przez wiele lat, nigdy nie ujawniając charakteru swoich pierwotnych relacji.
- Dodatkowo w trakcie śledztwa dotarły do nas wiarygodne oraz spójne zeznania obejmujące okres od 1970 do 2005 roku od 6 dorosłych kobiet, bez niepełnosprawności i niepowiązanych z wcześniej wspomnianą grupą osób. Każda z tych kobiet zeznała, że Jean Vanier inicjował z nimi zachowania seksualne, zazwyczaj w kontekście towarzyszenia duchowego. Niektóre z tych kobiet zostały głęboko zranione przez te doświadczenia. Jean Vanier prosił każdą z tych kobiet o zachowanie tych wydarzeń w sekrecie. Kobiety te nie miały wcześniejszej wiedzy na temat swoich wzajemnych doświadczeń, a mimo to każda z nich zeznała podobne fakty związane z bardzo niezwykłymi duchowymi czy też mistycznymi tłumaczeniami wykorzystywanymi po to, aby usprawiedliwić te czynności seksualne. Czyny te wskazują na głęboko kontrolujący wpływ psychologiczny i duchowy nad tymi kobietami przez Jeana Vanier oraz ujawniają przyswojenie sobie przez niego niektórych dewiacyjnych teorii i praktyk o. Thomasa Philippe, które kontynuował przez bardzo długi okres.

Jesteśmy zszokowani tymi odkryciami oraz jednoznacznie potępiamy te czyny, które stoją w totalnej sprzeczności z wartościami wyznawanymi przez Jeana. Są one również nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami szacunku oraz poszanowania integralności każdej osoby ludzkiej, oraz stoją w sprzeczności z fundamentalnymi zasadami, na których opiera się L'Arche.

Dla wielu z nas Jean był jedną z najbardziej szanowanych i kochanych osób. Jean był źródłem inspiracji i pocieszenia dla tak wielu ludzi na całym świecie, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz L'Arche, mamy tu na myśli szczególnie członków ruchu Wiara i Światło. Jesteśmy świadomi jak wielki zamęt i ból zostanie spowodowany tą informacją. Pomimo tego, że w ciągu swojego życia Jean uczynił wiele dobrego, co nie podlega wątpliwości, będziemy musieli przeżyć żałobę po utracie ukształtowanego sobie wcześniej pewnego wizerunku Jeana i początków L'Arche. Niezależnie od tego, jak Jean Vanier rozumiał lub co sądził o tych relacjach oraz bez względu na odmienne postrzeganie tychże relacji przez kobiety, które złożyły swoje zeznania, dochodzenie ustaliło, że niektóre z tych kobiet zostały głęboko zranione przez te wydarzenia i doświadczyły długotrwałych negatywnych skutków.

Jean ukrył część swojej tożsamości a jego milczenie, jakkolwiek był tego powód, sprawiło, że niedopuszczalne praktyki mogły być kontynuowane oraz przyczynić się do stworzenia wypatrzonego wizerunku historii naszych początków. Chcemy stanowczo podkreślić, że nie ma żadnych dowodów, jakoby Jean Vanier mógł się dopuścić podobnych zachowań w stosunku do osób niepełnosprawnych.

Potrzeba będzie więcej czasu i pracy, aby spróbować zrozumieć tę część naszej historii oraz korzeni takich zachowań. Potrzebna będzie nam pomoc spoza L'Arche. Możliwe jest również, że otrzymamy dodatkowe informacje, które będą miały wpływ na nasze rozumienie tych wydarzeń. Będziemy kontynuować ten proces badań i na bieżąco Was informować o naszych pracach i wszelkich odkryciach z nimi związanymi.

Tak jak było to planowane już na samym początku tego procesu, podejmiemy również dogłębną ewaluację naszych aktualnych procedur zapobiegającym nadużyciom oraz ochraniających zarówno osoby z niepełnosprawnością, jaki i te bez niepełnosprawności. Dokonamy również ewaluacji tego, w jaki sposób traktowano w naszej federacji wszelkie doniesienia o nadużyciach, zarówno te z bardziej odległej, jak i bliskiej przeszłości. Ponadto, do istniejących i obowiązujących już procedur w poszczególnych wspólnotach czy państwach, L'Arche International stworzyła scentralizowany system zawiadamiania, do którego bezpieczny i poufny dostęp będą mieli wszyscy członkowie L'Arche. Powołana do tego specjalnie

grupa robocza, złożona po części z osób spoza L'Arche, będzie odpowiedzialna za gromadzenie wszelkich doniesień i decydowania o tym, co zrobić z tą informacją.

Będziemy kontynuować prace nad dalszym rozwojem i implementacją procedur związanych z ochroną i zapobieganiem wobec wszelkim nadużyciom, tak aby stały się one integralną częścią naszego życia wspólnotowego oraz aby zapewnić bezpieczeństwo, oraz warunki do rozwoju wszystkim naszym członkom.


W najbliższym czasie będziemy prosić naszych liderów, aby zorganizowali przestrzeń do dialogu oraz różnych form wsparcia, tak aby wszystkie osoby bez i z niepełnosprawnością we wspólnocie mogły mieć możliwość wyrażenia swoich uczuć, myśli i pytań. Dla zainteresowanych, na naszej stronie internetowej dostępne jest streszczenie naszych prac. Końcowy raport podsumowujący, który przedstawia główne ustalenia tego procesu, został opracowany na podstawie badań historycznych oraz bardziej szczegółowego poufnego raportu, który został przedstawiony Międzynarodowemu Zespołowi Liderów oraz Międzynarodowej Radzie Nadzorczej.

Mimo że wyniki tych badań i dochodzenia poruszają nas głęboko indywidualnie, jak i zbiorowo, to mamy jednak obowiązek wobec tych, którzy zostali zranieni przez te wydarzenia oraz wobec nas samych; L'Arche nie ma przyszłości, jeżeli nie jesteśmy w stanie spojrzeć na naszą przeszłość otwartymi oczyma. To, czego się dzisiaj dowiadujemy jest ogromnym ciosem i powodem wielkiego zamętu, ale to, co tracimy w postaci poczucia pewności, mamy nadzieję pozyskać w obszarze większej dojrzałości, oraz wkroczyć w przyszłość L'Arche z większym poczuciem sprawiedliwości, rozeznania oraz wolności.

Chcemy wyrazić uznanie wobec kobiet, które złożyły swoje zeznania. Jako liderzy L'Arche, naszym zadaniem nie jest ochrona siebie samych przed bolesną prawdą, ale bycie wiernym zasadom, które nami kierują oraz afirmacja „*niepowtarzalnej wartości każdej osoby*”^{*} Uznajemy odwagę i cierpienie tychże kobiet, jak również tych, które być może zachowują milczenie. Chcemy również wyrazić naszą wdzięczność wobec tych kobiet, które kilka lat temu, przełamały milczenie na temat o. Thomasa Philippe i w ten sposób pomogły innym otwarcie opowiedzieć o swoim niezmiernym ciężarze poczucia wstydu i cierpienia. Ponieważ wydarzenia te miały miejsce w kontekście L'Arche, a do niektórych z tych wydarzeń doszło za przyczyną naszego założyciela, zwracamy się do Was wszystkich z prośbą o przebaczenie.

Z jednej strony świadectwa tych, którzy złożyli swoje zeznania, ujawniają niepokojącą część naszej historii, jednak z innej strony ich wysiłek pozwala L'Arche kontynuować swoją drogę, stać się bardziej świadomym naszej własnej historii a w ostateczności uzdalnia nas bardziej do zmierzenia się z wyzwaniami naszych czasów. Rozumiemy, że takie też były ich intencje i jesteśmy im za to wdzięczni.

Zwracamy się do wszystkich z Was, członków L'Arche na całym świecie, z zapewnieniem o silnych więziach przyjaźni, wzajemnej trosce o siebie nawzajem oraz z ufnością w naszą zbiorczą zdolność poradzenia sobie z tym trudnym doświadczeniem. Z ufnością Bogu oraz wsparciem naszych przyjaciół, będziemy dalej *wspólnie [zarówno osoby z niepełnosprawnością, jak i bez niej] kontynuować wysiłek na rzecz budowy bardziej ludzkiego społeczeństwa*^{1*} zarówno w naszych wspólnotach, dzielnicach, miastach, jak i krajach. Mamy nadzieję, że wyniki prac, które Wam dzisiaj przedstawiliśmy, też się do tego przyczynią.



Stephan Posner
International Leader



Stacy Cates-Carney
Vice-International Leader

¹ Misja i Tożsamość, Marzec 2007